

Posłuchaj

()

[redacted] Pobłogosław, ojcze.
[redacted]Błogosławieństwem nieustannym niech nas błogosławi Ojciec przedwieczny. Amen.

[redacted]
Z Księgi Rodzaju
[redacted]
1 Zstarzał się tedy Izaak, i zaćmiły się oczy jego, i widzieć nie mógł, i zawołał Ezawa, syna swego starszego, i rzekł mu: Synu mój? Który odpowiedział: Owom ja.
2 Któremu ojciec: Widzisz, rzekł żem się zstarzał, a nie wiem dnia śmierci mojéj.
3 Weźmij broń twoję, sajdak i łuk, a wynidź na pole: a gdy polując co ugonisz,
4 Uczyń mi ztąd potrawę, jako wiesz wolą moję, i przynieś, abym jadł: aby błogosławiła tobie dusza moja, niż umrę.
5 Co gdy usłyszała Rebeka, on téż odszedł na pole, aby rozkazaniu ojcowskiemu dosyć uczynił:

6 Rzekła synowi swemu Jakóbowi: Słyszałam ojca twego gadającego z Ezawem, bratem twoim, i mówiącego mu:
7 Przynieś mi z łowu twego, a uczyń potrawę, abym jadł i błogosławił ci przed Panem, pierwéj niźli umrę.
8 Teraz tedy synu mój, przestań na radzie mojéj:
9 A szedłszy do trzody przynieś mi dwoje koźląt co lepszych, abych z nich uczyniła potrawy ojcu twemu, których rad pożywa:
10 Które gdy mu przyniesiesz, a naje się, abyć błogosławił, pierwéj niźli umrze.
℟. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Weźmij broń twoję, sajdak i łuk, a wynidź na polowanie, abym jadł:
* I błogosławiła ci dusza moja.
℟. A gdy polując co ugonisz, uczyń mi ztąd potrawę, abym jadł.
℟. I błogosławiła ci dusza moja.

℟. Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Jednorodzony Syn Boży niech raczy nas błogosławić i wspierać. Amen.

[redacted]
[redacted]
11 Któréj on odpowiedział: Wiesz, iż Ezaw brat mój jest człowiek kosmaty, a ja goły:
12 Jeźli się mnie dotknie ojciec mój, a poczuje, boję się, aby nie mniemał, żem chciał z niego szydzić: i przywiodę na się przeklęctwo miasto

Copyright Mavientura Projects e.K>

błogosławieństwa.
13 Do którego matka: Na mnie, pry, niech będzie to przeklęctwo, synu mój: tylko słuchaj głosu mego, a szedłszy przynieś, com rzekła.
14 Poszedł i przyniósł, i dał matce. Zgotowała ona potrawy jako wiedziała, że chciał ojciec jego.
15 A w szaty Ezawowe bardzo dobre, które u siebie miała doma, oblokła go.
16 I skórki koźlęce obwinęła wkoło ręku, i gołość szyje jego okryła.
17 I dała potrawę, i chleb, którego była napiekła, oddała.
18 Które on wniósłszy rzekł: Ojcze mój? A on odpowiedział: Słyszę: ktoś ty jest, synu mój?
19 I rzekł Jakób: Jam jest pierworodny twój Ezaw: uczyniłem, jakoś mi rozkazał: wstań, siądź, a jedz z łowu mego, aby mi błogosławiła dusza twoja.
20 Izaak zasię rzekł do syna swego: Jakóżeś tak rychło naleść mógł, synu mój? Który odpowiedział: Wola Boża była, że mi się prędko nagodziło, czegom chciał.
℟. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟.Bogu niech będą dzięki.

℣.Oto zapach mojego syna jest jak zapach pola, które Pan błogosławił. Niech mój Bóg pomnoży cię jak piasek morski.
* I niech da ci błogosławieństwo rosy niebieskiej.
℟. I niech Bóg Wszechmogący cię błogosławi i pomnoży.
℟. I niech da ci błogosławieństwo rosy niebieskiej.

[redacted]Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Łaska Ducha Świętego niech oświeca zmysły i serca nasze. Amen.

[redacted]
[redacted]
21 I rzekł Izaak: Przystąp sam, żebym się ciebie dotknął, synu mój, a doznał, jeźliś ty jest syn mój Ezaw, czyli nie.
22 Przystąpił on do ojca, a pomacawszy go, rzekł Izaak: Głos wprawdzie głos Jakóbów jest: ale ręce są ręce Ezawowe.
23 I nie poznał go, iż kosmate ręce podobieństwo starszego wyrażały. A tak błogosławiąc mu,
24 Rzekł: Tyżeś jest syn mój Ezaw? Odpowiedział: Jam jest.
25 A on: podaj mi, prawi, potrawy z łowu twego, synu mój, abyć błogosławiła dusza moja. Które gdy podane jadł, podał mu też i wina, którego napiwszy się,
26 Rzekł do niego: Przystąpże do mnie, całuj mię, synu mój.
27 Przystąpił i całował go. I wnet skoro poczuł wonność szat jego, błogosławiąc mu rzekł: Oto wonność syna mego jako wonność pola pełnego, któremu błogosławił Pan.
28 Dajże Boże, z rosy niebieskiéj, i z tłustości ziemskiéj, obfitość zboża i wina.
29 I niech ci służą narodowie, i niech ci się kłaniają pokolenia: bądź panem braciéj twojéj, a niech się pochylają przed tobą synowie matki twojéj. Ktoby cię przeklinał, niech ten przeklętym będzie: a ktoby cię błogosławił, niech będzie błogosławieństwa pełen.
[redacted] Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
[redacted] Bogu niech będą dzięki.

℟ Dajże Boże, z rosy niebieskiéj, i z tłustości ziemskiéj, obfitość: niech ci służą narodowie pokolenia:
* Bądź panem braciéj twojéj.
℟ A niech się pochylają przed tobą synowie matki twojéj.
℟ Bądź panem braciéj twojéj.
℟ Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
℟ Bądź panem braciéj twojéj.

℟ Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Bóg Ojciec wszechmogący niech będzie nam przychylny i łaskawy. Amen.

[redacted]
From the Book against Lying written by St. Augustine, Bishop of Hippo.
[redacted]
Jeśli wiernie i uważnie rozważymy, co Jakub uczynił za radą swojej matki i w czym zdaje się, że oszukał swojego ojca, okaże się, że (ma to aspekt, w którym) nie jest to kłamstwo, ale alegoria. Jeśli potępiamy to (jego mistyczny sens) jako kłamstwo, musimy również nazwać kłamstwami wszelkie przypowieści i każdą figurę wymyśloną, aby przedstawić naturę czegoś, co nie jest do rozumienia dosłownie, ale w którym jedno jest rozumiane pod nazwą innego. A to niech będzie daleko od nas. Kto by to uczynił, zarzuciłby fałsz bardzo wielu figurą mowy, włącznie z tą zwaną metaforą (w której słowo jest przeniesione z tego znaczenia, które do niego należy, do innego), której przez takie rozumowanie nadano by nazwę kłamstwa.

℟ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟ Bogu niech będą dzięki.

℟ Gdy Jakub wyszedł z ziemi swojej, ujrzał chwałę Boga i rzekł: O jak straszne jest to miejsce!
* Nie jest to nic innego, jak dom Boga i brama do nieba!
℟ Prawdziwie Pan jest na tym miejscu, a ja nie wiedziałem.
℟ Nie jest to nic innego, jak dom Boga i brama do nieba!

℟ Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Niech Chrystus obdarzy nas radością życia wiecznego. Amen.

[redacted]
odany jest głęboki sens; ale to, co jest rozważane jako kłamstwo, wynika z tego, że ludzie nie rozumieją sposobu, w jaki ta znaczenie, które jest prawdą, jest przedstawione, ale fałsz jest wyraźnie wyrażony i uznany za prawdę. Abyśmy mogli to lepiej zrozumieć, rozważając niektóre punkty na przykładzie, zastanówmy się nad tym, co zrobił Jakub. Na pewno okrył swoje kończyny skórami kóz. Jeśli weźmiemy pod uwagę jego cel faktycznie, stwierdzimy, że był to zamiar kłamstwa, ponieważ uczynił to, aby być uważanym za tego, kim nie był. Ale jeśli rozważymy to jego działanie w tym głębokim, typologicznym sensie, który niewątpliwie posiada, znajdziemy, że przez skóry kóz reprezentowane są grzechy, a przez tego, który się nimi okrył, Tego, który nie niósł własnych grzechów, ale grzechy innych.

℟ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

[redacted] Bogu niech będą dzięki.

[redacted]Jeżeli Pan, Bóg mój, będzie ze mną podczas tej drogi, którą ja idę, i będzie mnie strzec, jeżeli da mi chleb do jedzenia i ubranie do okrycia się, i jeżeli wrócę szczęśliwie:
* Pan będzie moją ucieczką, a ten kamień znakiem.
[redacted] Wstawszy więc rano, Jakub wziął ów kamień, który podłożył sobie pod głowę, postawił go na znak i rozlał na jego wierzchu oliwę, mówiąc: Pan.
[redacted]Pan będzie moją ucieczką, a ten kamień znakiem.

[redacted]Pobłogosław, ojcze.
[redacted]Niech Bóg wznieci w sercach naszych ogień swojej miłości. Amen.

[redacted]
[redacted]ie można zastosować terminu „kłamstwo” do tego mistycznego aspektu tej transakcji, w której była prawda, i taki aspekt istnieje, nie tylko w czynach, ale i w słowach. Gdy Izaak powiedział do Jakuba: „Kim jesteś, mój synie?” a Jakub odpowiedział: „Jestem Ezawem, twoim pierworodnym”, jeśli weźmiemy to w sensie odnoszącym się do dwóch braci, będzie oczywiste, że było to kłamstwo. Jeżeli jednak spojrzymy na to w odniesieniu do tego, dla którego te słowa i czyny zostały zapisane, zobaczymy, że oznaczony jest tutaj Chrystus w Jego mistycznym ciele, Kościele. O niej (młodsze przymierze) mówi (do tych ze starszego przymierza): „Zobaczycie Abrahama, Izaaka, Jakuba i wszystkich Proroków w królestwie Bożym, a sami będziecie wyrzuceni na zewnątrz. I przyjdą od wschodu i zachodu, i od północy, i południa, i usiądą w królestwie Bożym. A oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi.” Łukasz xiii. 28-30.

Tak młodszy odebrał tytuł i dziedzictwo starszemu, i nabył je dla siebie.

℟ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟ Bogu niech będą dzięki.

℟ Pan będzie moim Bogiem. Ten zaś kamień, który postawiłem na znak nazwany będzie domem Boga. Ze wszystkiego, co dasz mi,
* Będę Ci składał dziesięciny i ofiary pokojowe.
℟ Jeżeli wrócę szczęśliwie do domu ojca mojego.
℟ Będę Ci składał dziesięciny i ofiary pokojowe.
℟ Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
℟ Będę Ci składał dziesięciny i ofiary pokojowe.

℟ Pobłogosław, ojcze.
[redacted] Czytanie Ewangelii niech będzie nam zbawieniem i obroną. Amen.

[redacted]
Czytanie Ewangelii świętej według Mateusza
[redacted]

nego czasu: Wziął Jezus Piotra i Jakuba, i Jana brata jego, i zaprowadził ich na górę wysoką na uboczu. I przemienił się przed nimi: i rozjaśniało oblicze Jego jako słońce, szaty zaś Jego stały się białe jako śnieg. I oto ukazali się im Mojżesz i Eliasz, rozmawiający z Nim. A odpowiadając Piotr rzekł do Jezusa: «Panie, dobrze nam tu być; jeżeli chcesz uczyńmy tu trzy przybytki: Tobie jeden, Mojżeszowi jeden i Eliaszowi jeden». Gdy on to jeszcze mówił, oto obłok jasny okrył ich. I oto głos z obłoku mówiący: «Ten jest Syn mój miły, w którym upodobałem sobie: Jego słuchajcie». A słysząc to uczniowie padli na oblicze swoje i zlękli się bardzo. I przystąpił Jezus, dotknął ich i rzekł im: «Wstańcie, a nie lękajcie się». A podniósłszy oczy swe, nikogo nie widzieli, jeno samego Jezusa.
A gdy zstępowali z góry, przykazał im Jezus mówiąc: «Nikomu nie mówcie o widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie».

Z Homilii św. Leona, Papieża

[redacted]

ział Jezus Piotra i Jakóba, i brata jego Jana, i wstąpiwszy z nimi na ustroniu na wysoką górę, ukazał im jasność swej chwały; bo chociaż pojmowali majestat Boga, w nim ukryty, to jednak nie znali mocy ciała, Boskość zakrywającego. I dlatego właściwie oraz znacząco przyrzekł, że niektórzy z otaczających go uczniów nie skosztują śmierci, dopóki nie zobaczą Syna Człowieczego, przychodzącego w królestwie swojem, to jest, w królewskiej jasności, którą tym trzem mężom chciał pokazać jako w szczególny sposób należącą do natury przyjętego człowieczeństwa. Albowiem oni, odziani jeszcze śmiertelnem ciałem, żadną miarą nie mogli oglądać i widzieć owej niewypowiedzianej i niedostępnej wizji jego Bóstwa, co jest zachowane dla czystych sercem w życiu wiekuistem.
Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

℟. Bogu niech będą dzięki.

℣. Anioł rzekł do Jakóba:
* Puść mię; bo już wschodzi zorza. Odpowiedział: Nie puszczę cię, aż mi błogosławisz. I błogosławił mu na onemże miejscu.
℣. I powstał Jakób, a oto mąż biedził się z nim aż do zarania: który widząc, iż go nie mógł przemódz, rzekł mu.
℟. Puść mię; bo już wschodzi zorza. Odpowiedział: Nie puszczę cię, aż mi błogosławisz. I błogosławił mu na onemże miejscu.

℣. Pobłogosław, ojcze.
[redacted]Pomoc Boża niech będzie z nami zawsze. Amen.

[redacted]

[redacted]o gdy Ojciec mówił: „Ten jest Syn mój miły, w którymem sobie dobrze upodobał, jego słuchajcie”, czyż nie słyszano wyraźnie, „Ten jest Syn mój”, który ze mnie i ze mną ma istnienie bez czasu? — ponieważ ani Rodzic nie jest wcześniejszy od Zrodzonego, ani Zrodzony późniejszy od Rodzica. Ten jest Syn mój, którego nie oddziela odemnie Bóstwo, nie rozdziela władza, nie odróżnia wieczność. Ten jest Syn mój — nie przysposobiony, lecz własny; nie gdzieindziej stworzony, lecz ze mnie zrodzony; nie z innej natury uczyniony, równym mnie, lecz z mojej istoty zrodzony mnie równy.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℣. Widziałem Boga twarzą w twarz:

* A zbawiona jest dusza moja.
℟ I powiedział mi: nie będziesz nazywany Jakób lecz Izrael będzie imię twoje.
℟ A zbawiona jest dusza moja.

℣Pobłogosław, ojcze.
[redacted]Niech Król Aniołów zaprowadzi swój lud do królestwa na wysokości. Amen.

[redacted]
[redacted]en jest Syn mój, przez którego wszystko się stało, a bez którego nic się nie stało, ponieważ wszystko, co czynię, on podobnie czyni; i cokolwiek działam, nierozdzielnie i bez różnicy ze mną działa. Ten jest Syn mój, który równości, jaką ma ze mną, nie zdobył rabunkiem, nie posiadł przywłaszczeniem, lecz — pozostając w kształcie mej chwały, dla wykonania wspólnego zamiaru ratowania rodzaju ludzkiego — niezmienne Bóstwo zniżył aż do postaci sługi. Tego więc, w którym dobrze sobie upodobałem, który nauczaniem mnie głosi, pokorą wywyższa, bez wahania słuchajcie; ponieważ on jest prawdą i życiem, on moją mocą i mądrością.
℟ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℣Bogu niech będą dzięki.

℟ Gdy Jakub usłyszał, że Ezaw wyruszył mu naprzeciw, podzielił swoich synów i żony, mówiąc: Jeśli Ezaw uderzy na jeden obóz, drugi ocaleje.
* Wybaw mnie, Panie, któryś mi powiedział: * Rozmnożę potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie i jak piasek morski, którego zliczyć nie można z powodu jego mnóstwa.

℣. Panie, któryś mi rzekł: Wróć do twego kraju rodzinnego; Panie, który dbasz o mnie od młodości mojej.
℟. Wybaw mnie, Panie, któryś mi powiedział:
℣. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
℟. Rozmnożę potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie i jak piasek morski, którego zliczyć nie można z powodu jego mnóstwa.

{Wotywa}
℣. Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
℟. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
℣. Módlmy się.
℟. Boże, który widzisz niemoc naszą strzeż nas wewnętrznie i zewnętrznie, aby ciało nasze ochronione było od wszelkich przeciwności, a dusza oczyszczona z wszelkich złych myśli.
℟. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.
℟. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related